



**UMCS**

UNIWERSYTET MARII CURIE-  
SKŁODOWSKIEJ

W LUBLINIE

Wydział Humanistyczny

Kierunek: **Kulturoznawstwo**

Specjalność: **Teatrologia i filmoznawstwo**

**Paulina Kuśmierz**

Nr albumu: 266831

## **Motyw śmierci w twórczości Zdzisława Beksińskiego**

Praca licencjacka

napisana w Instytucie Kulturoznawstwa

pod kierunkiem dr Ewy Rybał

LUBLIN ROK 2017

## Spis treści

WSTĘP.....	3
Rozdział 1 Zdzisław Beksiński, życie i twórczość .....	4
1.1 Między Sanokiem a Warszawą .....	5
1.2 Środowisko rodzinne.....	8
Rozdział 2 Ikonografia śmierci w malarstwie.....	12
2.1 Krzyż .....	13
2.2 Szkielet.....	17
2.3 Grób.....	21
2.4 Brama.....	25
2.5 Czaszka.....	29
2.5 Kruk.....	33
Rozdział 3 Tematy fantastyczne i erotyczne.....	36
Zakończenie.....	39
Bibliografia.....	40

## Wstęp

Śmierć jest zjawiskiem, które towarzyszy każdej żywej istocie. Nie jesteśmy w stanie o niej zapomnieć, ani przed nią uciec. Świadomość nadchodzącego końca, jest wszechobecna. Może ona nadejść w najmniej oczekiwanym momencie, jej przyczyną może być wypadek, bądź choroba.

W malarstwie temat ten był wiele razy powielany przez mistrzów pędzla. Ukazywali oni ją na swój sposób, chociaż pewne standardy zostały zachowane. Mam tutaj na myśli utarte symbole, które się z nią kojarzą. Wiążą się one z naszymi wyobrażeniami. Praca moja będzie dotyczyła malarstwa Zdzisława Beksińskiego. Skupie się tutaj, na tej plastycznej sferze. Będzie ona składała się z trzech rozdziałów.

Pierwszy rozdział pracy, zostanie poświęcony biografii malarza, oraz jego twórczości. Wskażę po krótko, w jakich dziedzinach się specjalizował. Przybliżę także jego przodków, oraz osoby które były mu najbliższe. Podam daty najważniejszych wydarzeń, które w jego życiu zaistniały. Uważam że to właśnie one miały znaczący wpływ na jego rzemiosło. W rozdziale tym, będą także zamieszczone fotografie najważniejszych członków jego rodziny.

Drugi rozdział będzie poświęcony ikonografii śmierci. We wstępnej jego części, postaram się wytłumaczyć czym ona jest. Wymienię kilka najważniejszych znaków śmierci, które widnieją na obrazach malarza. Na dalszych stronach, przedstawię malowidła, które wywodzą się z wieków wcześniejszych, oraz malarzy którzy je stworzyli. Opiszę po krótko sceny, oraz elementy, które występują w każdym z wymienionych przeze mnie dzieł tych artystów. Porównam je z tymi najważniejszymi elementami prac Beksińskiego, i wyjaśnię jaki ma z nimi związek. W trzeciej części tej pracy przedstawię inne tematy, które można znaleźć w jego twórczości.

Niniejsza praca składa się z katalogu motywów. Zawarte są w niej opisy prac Zdzisława Beksińskiego, oraz opisy dzieł innych malarzy. Prace malarza pochodzą z Wirtualnego Muzeum Historycznego w Sanoku, oraz z kolekcji Piotra Dmochowskiego.

## Rozdział 1

### Zdzisław Beksiński życie i twórczość

Zdzisław Beksiński zarówno jako osoba, i jako artysta budzi w ludziach ogromną ciekawość. Był to człowiek niezwykle wszechstronny. Specjalizował się w wielu artystycznych profesjach. „Był zarówno malarzem, rzeźbiarzem, fotografem, oprócz tego zajmował się także projektowaniem graficznym”<sup>1</sup>. Jego twórcze myślenie pozwoliło mu stworzyć wiele wartych naszej uwagi arcydzieł.

Przy ich tworzeniu używał różnych form plastycznych. Wykorzystywał do tego między innymi techniki rysunku, płótna, reliefy. Je z kolei wykonywał z materiałów sztucznych, używał także do tego pilśniowych płyt. Łączył ze sobą różne kształty i barwy, co nadawało wyrazistości jego dziełom<sup>2</sup>. Na przestrzeni czasu, jego talent zaczął się rozwijać, można to od razu zauważyć, gdy się ogląda jego prace.

Pomysły czerpał on, ze swojej podświadomej części umysłu, co sam nazywał *fotografowaniem wizji*. W jego głowie pojawiała się idea. Mógł być to wstępny zarys, który potem był przez niego nakreślany, a następnie przelewany na płótno<sup>3</sup>.

Rozdział ten będzie składał się z dwóch podrozdziałów. W pierwszym z nich, opiszę najważniejsze w jego życiu momenty, oraz przedsięwzięcia, które sprawiły, że stał się on tak popularny, i te które pozwoliły na to aby jego twórczość, dotarła do szerszego grona odbiorców. Natomiast w podrozdziale drugim, skupię się na osobach, które były z nim spokrewnione. W tych krótkich opisach postaram się przybliżyć ich życie.

---

<sup>1</sup> <http://beksinski.eu/pl/biografia/> (dostęp 02.03.2017).

<sup>2</sup> T. Nyczek, *Zdzisław Beksiński*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1989, str. 9.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 17.

## 1.1 Między Sanokiem, a Warszawą

Zdzisław Beksiński przyszedł na świat 24 lutego 1929 roku. Jego rodzinnym miastem był Sanok. Pierwsze jego rysunki powstawały już wtedy, gdy był dzieckiem. W tamtym okresie pojawiały się jego pierwsze zdjęcia. W miejscowości w której mieszkał, chodził do szkoły średniej, był to profil matematyczno-fizyczny. Przeżył on czasy okupacyjne. Gdy ten okres konfliktów wojennych przeminął, przeniósł się do Krakowa. W okresie studenckim na nowo zaczął fascynować się robieniem zdjęć. Wtedy jego aspiracje wzrosły do takiego stopnia, że chciał zajmować się tym zawodowo.

W 1947 roku zaczął się uczyć na Wydziale Architektury, Inżynierii, i Komunikacji, Akademii Górniczej. Artysta nie chciał jednak tam studiować, tak naprawdę wybrał się tam tylko dlatego, że kazał mu to zrobić ojciec. Wolał zająć się reżyserią. Oprócz tego, otrzymał także pozytywne wyniki z egzaminów, które zdawał na Wydziale Malarstwa w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Jego kształcenie trwało pięć lat.

Potem otrzymał tytuł inżyniera architekta. Rok przed końcem swojej akademickiej edukacji, pojął za żonę Zofie Stankiewicz. Gdy już je ukończył, rozpoczął pracę. Pracował wtedy w dwóch miastach, więc z uwagi na to przemieszczał się między Krakowem a Rzeszowem. Gdy już przestał pracować w tych miejscach, powrócił na stałe do domu swoich przodków. Nastąpiło to w 1955 roku. Później zaczął pracować w firmie Autosan.

W okresie kolejnych dwóch lat, zawiązał stowarzyszenie artystyczne. Jego członkami byli także Jerzy Lewczyński i Bronisław Schlabs. Interesowali się oni problemami, z którymi musiała się mierzyć fotografia, i nowoczesna sztuka. W tym samym roku w którym ją utworzyli, wystawili także ekspozycje pod tytułem *Krok w nowoczesność*. Była ona przygotowana, nie tylko przez nich, ale także w tym przedsięwzięciu brali udział twórcy pochodzący z innych krajów. Odbyła się ona w Poznaniu<sup>4</sup>.

Kolejny rok był bardzo ważny w jego życiu. W tym okresie nastąpiło wiele przełomów. Zdzisław Beksiński został wtedy rodzicem, swojemu synowi nadał imię Tomasz. W tym samym roku wystartował ze swoją publikacją pod tytułem *kryzys w fotografice i perspektywy jego przezwyciężania*. W tym samym roku zaczął podróżować po kraju. Wycieczki te miały związek z jego zainteresowaniami.

---

<sup>4</sup> W. Banach, *Foto Beksiński*, Wydawnictwo Bosz, Olasznica 2011.

Artysta brał udział w wernisażach. Pierwszy z nich odbył się w Warszawie w Galerii Sztuki Nowoczesnej, w której wystawiano różne fotografie. Drugi natomiast miał miejsce w Poznaniu, w klubie SHARP. Zostały na nim ukazane płaskorzeźby. W 1960 roku, wziął udział w prywatnej wystawie z okazji Kongresu AICA.

Po czterech kolejnych latach, w Starej Pomarańczarni ukazała się kolekcja jego dzieł. Cieszyły się one bardzo dużym zainteresowaniem. Gdy minęły kolejne trzy lata, w Galerii Współczesnej MPiK ukazała się jego kolejna wystawa prac <sup>5</sup>.

Powyżej przedstawiłam wydarzenia, które moim zdaniem były najistotniejsze na jego artystycznej drodze. Jednak mimo osiągniętych sukcesów, i rozgłosu, jego losy źle się potoczyły. Mam tutaj na myśli jego śmierć. To smutne wydarzenie, miało miejsce w czasie gdy zamieszkiwał on stolicę. Został zabity 21 lutego 2005 roku. Jak podają źródła, czynu tego dokonał kilkunastoletni chłopak, wywodzący się z Wołomina. Jednak nie był on osobą nieznaną, ani obcą. Zdzisław Beksiński doskonale wiedział kim on jest. Zabójca ten był częstym gościem w jego domostwie. Tragedia ta wydarzyła się w godzinach nocnych. Morderca wszedł na jego posesję, i zadał siedemnaście śmiertelnych ciosów. Gdy dokonał już tego makabrycznego czynu, wraz ze swoim członkiem rodziny, który mu towarzyszył ukradł z domu artysty kilka drobnych rzeczy. Sprawcy ci zostali złapani przez odpowiednie służby. Skazano ich na 25 lat więzienia. Po śmierci Zdzisława Beksińskiego, jego cały dorobek przejęło Muzeum Historyczne w Sanoku<sup>6</sup>. Na następnej stronie została umieszczona fotografia artysty.

---

<sup>5</sup> T. Nyczek, *op.cit.*, s. 137.

<sup>6</sup> [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7585330,Piec\\_lat\\_temu\\_zginal\\_Zdzislaw\\_Beksinski.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7585330,Piec_lat_temu_zginal_Zdzislaw_Beksinski.html) (dostęp 12.03.2017).



Zdzisław Beksiński<sup>7</sup>

---

<sup>7</sup> <https://gpkt.files.wordpress.com/2008/03/autorbeksinski.jpg> (dostęp 08.08.2017).

## 1.2 Środowisko rodzinne

Śledząc historie tych ludzi, można dojść do wniosku, że nie sprzyjał im los. Mówiono także, że w jakimś stopniu byli oni w stanie przewidzieć swój własny koniec<sup>8</sup>. Śmierć w ich życiu wielokrotnie się pojawiała. Beksińscy byli zwykłymi ludźmi, mieli swoje tajemnice, słabości, jak my wszyscy mierzyli się z życiem, i jego wyzwaniami. Jak każdy z nas, mieli swoje ambicje, i oczekiwania. Można dojść do wniosku, że rodzina ta była jednak na swój sposób niezwykła. Mieli talenty, które rozwijali. To właśnie one przyniosły im rozgłos, oraz przysłużyły się różnym środowiskom. To akurat nie ulega żadnej wątpliwości. Jednak życie ich nie było usłane różami, mimo osiągniętych sukcesów musieli się mierzyć z wieloma problemami, które niejednego człowieka by przerosły, nie jeden człowiek by się im poddał.

W niniejszym podrozdziale pozwolę, sobie przybliżyć krótką genealogię, kilku najważniejszych osób, pochodzących z jego rodzinnego kręgu. Wszyscy oni zamieszkiwali Sanok, w miejscu tym przeżywali swoje lata, otwierali działalności, i rozwijali się. Co jest ciekawe wszyscy oni rezydowali, w jednym, i w tym samym domu. Niestety tej rezydencji już nie ma. Została ona obrócona w gruzy pod koniec lat siedemdziesiątych. Tragiczne w tym wszystkim jest jeszcze to, że gdy malarz zmarł cała ich rodzinna linia, została na zawsze przerwana<sup>9</sup>.

Nawiązując do jego przodków, to na samym początku zajmę się historią Mateusza Beksińskiego. Wywodził się on z dość prostej rodziny. Był praprzodkiem malarza. Jego narodziny datuje się na 1814 rok. Natomiast miejscem w którym przyszedł na świat były Koprzywnice. Człowiek ten był także powstańcem. Walczył w oddziałach dywizji. Był prześladowany, i z uwagi na to opuścił dawne miejsce. Gdy już jego sytuacja się poprawiła, założył warsztat rzemieślniczy, wraz ze swoim krewniakiem. W nim wytwarzali oni kotły, oraz miedziane narzędzia. Okazało się to dobrą inwestycją, zaczęli oni zarabiać na tym dość dużo pieniędzy. W późniejszym czasie postanowili oni zmienić swoją działalność, zakład ten przemienił się w fabrykę wagonów. Z kolei ona w latach późniejszych zmieniła się w fabrykę autobusów. Jego wybranką serca została Karolina Michalska, która w 1850 roku dała mu potomka Władysława.

---

<sup>9</sup> M. Grzebałkowska, *Beksińscy Portret Podwójny*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2016.



Władysław skończył politechnikę Lwowską. Z zawodu był on inżynierem. Pracował w swoim zawodzie w miejscowości Nadwórna. Związał się z Heleną Zajchowską. Byli oni z kolei rodzicami Stanisława, który przyszedł na świat w 1887 roku. Jego żoną była Stanisława Dworska. Odszedł on z tego świata w 1953 roku. Stanisław Beksiński był ojcem artysty<sup>10</sup>.

Ważną postacią w życiu malarza była także jego małżonka Zofia. W rzeczywistości jej prawdziwe nazwisko to Stankiewicz, nazwisko Beksińska otrzymała po związaniu się z malarzem. Przyszła ona na ten świat w roku 1928 w Dyniowie. Była matką Tomasza, który narodził się w roku 1958. Uczęszczała na Uniwersytet Jagielloński. Studiowała na nim romanistykę. Swojego męża poznała w Krakowie, i wyszła za niego w roku 1951. Najpierw wszystkie formalności zostały załatwione w urzędzie stanu cywilnego, w rodzinnym mieście Zofii. Natomiast oficjalnie pobrali się już w Krakowie, cztery miesiące później. Niestety ich szczęśliwe wspólne życie nie trwało zbyt długo, Zofia Beksińska zapadła na nieuleczalną chorobę. Odeszła z tego świata w 1988 roku<sup>11</sup>. Ostatnią, i najmłodszą osobą wywodzącą się z tej rodziny, którą w tej pracy przedstawię, jest wyżej wspomniany już Tomasz Beksiński. Tak samo jak jego ojciec był, on niesamowicie bystry, i kreatywny, chociaż jego obszar zainteresowań był inny. Miał on dar językowy, a dokładniej mówiąc lubił język angielski, i miał do niego predyspozycje. Oprócz tego, w jego duszy grała muzyka. W czasach licealnych przejawiało się to poprzez nadawanie szkolnych audycji, udzielał się także na licealnych tańcach, grając muzykę dla swoich rówieśników. Jego szkoła średnia, znajdowała się w jego mieście. A dokładniej było to Liceum Ogólnokształcące. Potem zdał egzamin dojrzałości. Nastąpiło to w 1997 roku, natomiast na studia przeniósł się już gdzie indziej. W późniejszym czasie, uczelnia Śląska i Warszawska, były miejscami w których mógł w dalszym ciągu rozwijać swój potencjał<sup>12</sup>. Gdy dorósł został muzycznym dziennikarzem. Udzielał się między innymi w takich radiostacjach jak Trójka. Jego znajomość języka pozwoliła mu przetłumaczyć wiele znanych nam doskonale serii, jak np. James Bond, czy Monty Python. Jego działalność bardzo pozytywnie wpłynęła na jego popularność. Miał on wielu swoich słuchaczy. Niestety jego losy także nie potoczyły się dobrze, dlatego że w wigilię zmarł śmiercią samobójczą. Był to 1999 rok<sup>13</sup>.

---

<sup>10</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005*, pod red. J. Kułakowska-Lis, Wydawnictwo Bosz, Olszanica 2011, s. 12-14.

<sup>11</sup> <http://www.korsosanockie.pl/wiadomosci/391,18-rocznica-smierci-zofii-beksinskiej> (dostęp 14.03.2017).

<sup>12</sup> W. Weiss, *Tomek Beksiński. Portret prawdziwy*, Wydawnictwo Vesper, Poznań 2016, s. 50-145.

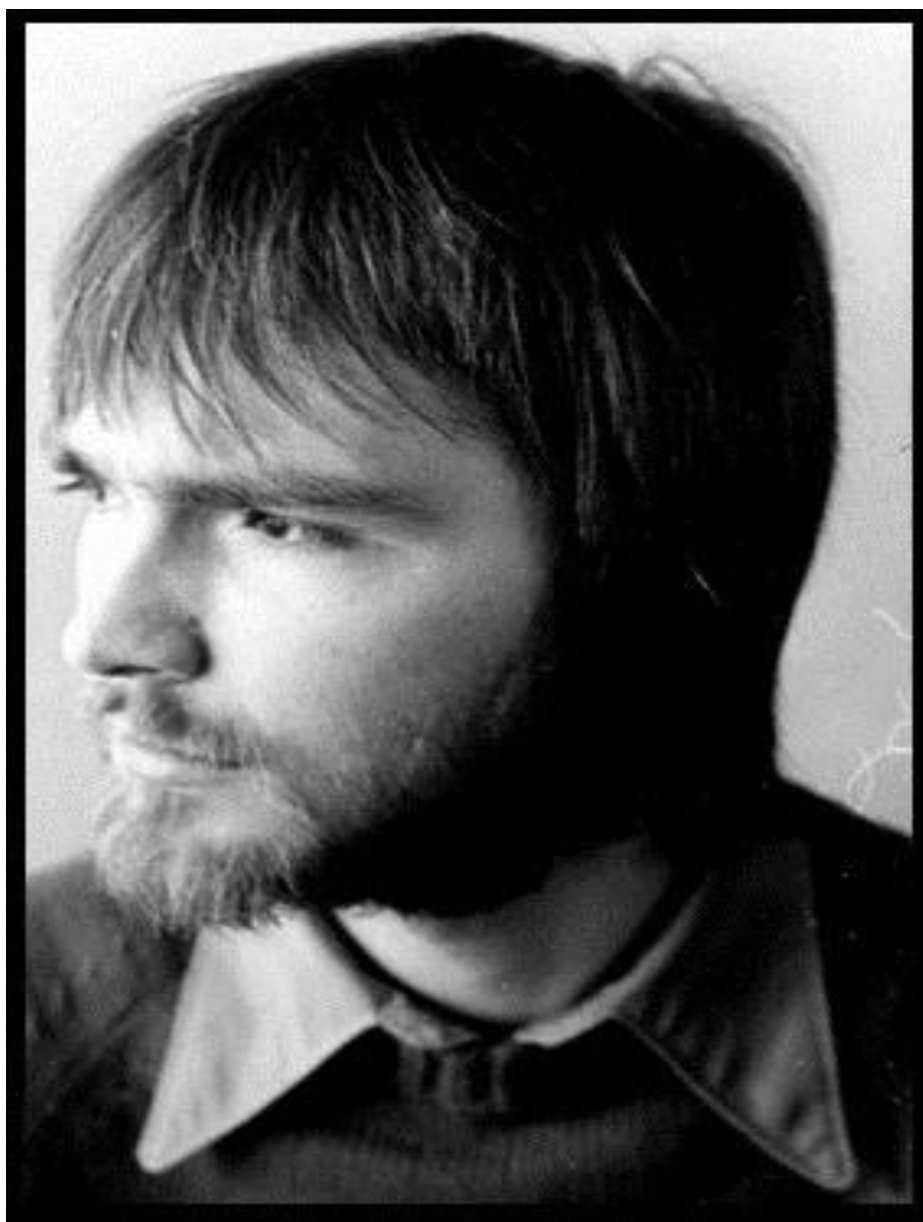
<sup>13</sup> <http://ksiazki.onet.pl/beksinscy-portret-podwojny-historia-dwoch-niezwyklych-jednostek/zl942> (dostęp 14.03.2017).



Zofia Beksińska<sup>14</sup>

---

<sup>14</sup> [http://www.korsosanockie.pl/data/articles/s4\\_18\\_rocznica\\_smierci\\_zofii\\_beksinskiej.jpg](http://www.korsosanockie.pl/data/articles/s4_18_rocznica_smierci_zofii_beksinskiej.jpg) (dostęp 08.08.2017).



Tomasz Beksiński<sup>15</sup>

---

<sup>15</sup> [https://histmag.org/grafika/2016\\_articles/beksinski/1.JPG](https://histmag.org/grafika/2016_articles/beksinski/1.JPG) (dostęp 08.08.2017).

## Rozdział 2

### Ikonografia śmierci w malarstwie

Na poprzednich kartach tej pracy, scharakteryzowałam życie Zdzisława Beksińskiego, oraz jego bliskich. W tym rozdziale, wymienię najbardziej znane, i najbardziej popularne motywy które występują w jego dorobku malarskim. Skupię się na tych, które dotyczą między innymi tematu śmierci. Zajmę się także ikonografią. Zgodnie z definicją, zaczerpniętą ze *Słownika Sztuk Pięknych* „ikonografia jest nauką pomocniczą historii sztuki, powstała ona w XIX wieku. Jest dziedziną która zajmuje się głównie rozpoznaniem, oraz klasyfikacją tematów ikonograficznych, zajmuje się powstaniem wariantów ikonograficznych, oraz postaniem motywów. Nauka ta bada ich stałość, ale także odczytuje treść symboli, oraz treść personifikacji, i atrybutów. Pomaga w datowaniu dorobku dzieł sztuki, oraz ich autentyczności. Odnosi się ona do zbiorów dzieł sztuki, głównie malarstwa oraz fotografii. Stanowi dokumentację danego tematu, osoby miejsca lub zagadnienia”<sup>16</sup>.

Jak już wyżej wspomniałam, Zdzisław Beksiński w swoich obrazach umieszcza wiele elementów, które kojarzą się, z końcem naszego życia. Oczywiście ukazuje on je na swój sposób. Są to między innymi trumny, kawałki kości, i głowy, które są pozostałościami po martwych ciałach, krzyże na których wiszą szczątki kręgosłupów, oraz takie które przypominają kształt liter, zakapturzone postacie w różnych scenach, oraz te które łączą się z wcześniej wspomnianymi detalami. Artysta ten czerpał inspiracje z Vanitas. Jednym z głównym tego typu, przedmiotów które malarz przedstawia w swoich pracach jest czaszka <sup>17</sup>. Te śmiertelne znaki, o których wspomniałam pojawiają się też w dziełach innych malarzy. Jednakże symbole te nie łączą się jedynie z tematyką umierania, mają one także inne znaczenia. Na początku wyjaśnię znaczenie słowa Vanitas, oraz wytłumaczę skąd się wywodzi. Więc, w rzeczywistości jest to słowo łacińskie, Vanitas to inaczej *Vanus*. Pojawił się on w drugiej połowie XVII wieku, w tamtym okresie był bardzo popularny. Wiązał się on z ogólnie przyjętym w tamtym czasie myśleniem, które zakładało że świat jest kruchy, a życie ludzkie marne Uświadamia nam wszystkim fakt, że nie mamy nad nim żadnej władzy. Zjawisko to jest w ten sposób ukazywane<sup>18</sup>.

---

<sup>16</sup> *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, pod red. K. Kubalska- Sulikiewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 157.

<sup>17</sup> T. Nyczek, *op.cit.*, s. 14- 15.

<sup>18</sup> R. Giorgi, *Aniołowie i demony, Leksykon historia, sztuka, ikonografia*, Wyd. I, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2005,2007, s.189.

## 2.1 Krzyż

Krzyż jest bardzo starym znakiem. Wiąże się on nie tylko z męką, ale także zwycięstwem Mesjasza<sup>19</sup>. Na jego krzyżach można dostrzec kawałki ludzkich szczątków. Umieszcza on przy nich także drabiny, oraz zjawy w kapturach, i sukniach kapłańskich. Krzyż w jego twórczości wielokrotnie się pojawia. Występuje zarówno w malarstwie, i fotografii. Artysta łączy go także z erotyką. Na jego obrazach możemy dostrzec zniekształcone postacie, w prowokującej pozie, które trzymają go w swej dłoni. Odbiorcy kojarzą ten symbol często z religijnością. Jednak że sam artysta nie wiązał go w żaden sposób z chrześcijaństwem. Podkreślał także, że sam nie jest człowiekiem wierzącym<sup>20</sup>. Odbiorca ma jednak prawo interpretować je w taki sposób. Obrazy, które porównała bym do scen ukrzyżowania wywodzą się między innymi z lat sześćdziesiątych XX wieku. Schemat występujący na wszystkich obrazach jest bardzo podobny. Na pierwszym planie znajduje się krzyż, a na nim zawieszona jest postać, korpus bądź zjawa<sup>21</sup>.

Jednym z przykładów krzyża występującego w malarstwie Zdzisława Beksińskiego jest obraz XY39. Powstał on w 1960 roku. Został namalowany techniką olejną na płycie pilśniowej. Ma on wymiary 122 x 98 cm. Krzyż znajduje się w centrum malowidła, na nim zawieszony jest szkielet przypominający człowieka. Po lewej stronie malowidła znajduje się zakapturzona postać. Jest ona odziana w zieloną szatę. Na malowidle tym przeważają kolory jasne. Jest to jedno z dzieł w którym widoczna jest ta scena ukrzyżowania. Na następnej stronie zamieściłam fragment tego obrazu. Innymi rodzajami krzyży, które pojawiają się u Beksińskiego, są krzyże w kształcie litery T. Jednym z przykładów takiego krzyża, jest obraz namalowany w 1971 roku. Został on wykonany techniką olejną na płycie pilśniowej. Ma wymiary 150 x 122 cm. Na pierwszym planie widać krzyż z zawieszonym kawałkiem ciała. Za nim znajduje się drugi krzyż, jest on zawieszony w powietrzu. Tło tego malowidła mieni się różnymi kolorami. Na dalszym planie dostrzegamy twarz postaci<sup>22</sup>. Następnym przykładem jest obraz, który powstał w 1983 roku. Został on wykonany techniką olejną na płycie pilśniowej. Obraz ten ma wymiary 87 x 87 cm. Krzyż jest umieszczony w centrum. Tło malowidła jest przedstawione w zimnych kolorach<sup>23</sup>.

---

<sup>19</sup> W. Hoffsummer, *Leksykon dawnych i nowych symboli*, tłum. A. Makowska, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2001, s. 45.

<sup>20</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005, op.cit.*, s. 186.

<sup>21</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005, op.cit.*, s.191-194.

<sup>22</sup> T. Nyczek, *op.cit.*, s. 51

<sup>23</sup> T. Nyczek, *op.cit.*, s. 110



Zdzisław Beksiński, Obraz XY39, olej, płyta pilśniowa, 1960 (detal), 122 x 98 cm, Muzeum Historyczne w Sanoku, Magazyn Działu Sztuki<sup>24</sup>.

<sup>24</sup> <http://hosting1631786.az.pl/katalogmuzeum/katalogmuzeum/index.php/sztuka-wspolczesna/450-obraz-xy39> (dostęp 15.05.2017).

Przykłady tych dwóch rodzajów krzyży pojawiały się także, w historii malarstwa. Na następnych stronach się do nich odniosę.

Krzyż zilustrował Giovanni di Piermatteo w swoim dziele pod tytułem *Ukrzyżowanie*. Jest to przykład XV wiecznej ikonografii. Na ilustracji tej występują trzy krzyże. Na tym znajdującym się pośrodku widnieje Pan Jezus. W tle widać święte miasteczko, jest to Jerozolima. Znajdujący się na krzyżu, po lewej stronie, skazany człowiek to nikczemnik, który wyznał swoją wiarę, i otrzymał miejsce w boskiej siedzibie. Po prawej stronie znajduje się drugi skazany. Na obrazie jest także widoczny osobnik, który dosiada rumaka. Na jego pelerynie widzimy skorpiona, on z kolei tutaj odnosi się do tego co jest niegodziwe. Ukazane jest tutaj także grono kobiet, które trzymają jego matkę<sup>25</sup>

Motyw ten przedstawił także Grünewald. Jego dzieło, także nosi tytuł *Ukrzyżowanie*. Z kolei ten przykład wywodzi się już z XVI wiecznej ikonografii. Nie widać na nim kilku ukrzyżowanych osób, tylko jedną konkretną. I jest to wizerunek boskiego syna. Znajduje się on tutaj w centrum, nie widać też tutaj tłumu, tylko pojedyncze osoby. Z prawej strony znajduje się brodaty mężczyzna w czerwonym okryciu, w jego jednej ręce spoczywa otwarty tom, druga natomiast wskazuje na przybitego trupa. Przy jego nodze znajduje się biały baranek,. Trzyma on krzyż. Obok niego znajduje się także, i puchar. Po lewej stronie znajduje się klęcząca kobieta. Ma ona dłonie ułożone do modlitwy. Za nią znajdują się dwie osoby<sup>26</sup>.

Kolejnym artystą który poruszył ten temat, jest Gustave Courbet, w swoim dziele pod tytułem *Pogrzeb w Ornans*. Jest to już rodzaj XIX wiecznej ikonografii. Na obrazie tym można dostrzec osoby różnej płci. Wśród nich są arcypasterze, i dzieci. Jedna z postaci trzyma w ręku mały krucyfiks, który także odnosi się do wcześniej wspomnianego krzyżowania. Każda z tych postaci jest ubrana w pogrzebowe stroje<sup>27</sup>.

Innym z malarzy który go uwiecznił był Mistrz Virgo inter Virgines. W swoim dziele pod tytułem *Ukrzyżowanie*. Jest to przykład XV wiecznej ikonografii. Na malowidle tym, tak jak wcześniej, dostrzegamy trupa przybitego do krzyża. Jednakże, jest tutaj pokazany już ten inny układ. Wokół niego są zebrani ludzie. Po lewej stronie został umieszczony św. Jan, na którym opiera się Bogurodzica. Po prawej stronie znajduje się trzech mędrców,, prowadzą oni konwersacje na temat wypowiedzi ukrzyżowanego. W dolnej części znajduje się także trupia

---

<sup>25</sup> R. Giorgi, *op.cit.*, s. 95.

<sup>26</sup> E.H. Gombrich, *O sztuce*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1997, s. 350-351.

<sup>27</sup> M. Alpatow, *Historia sztuki tom IV, Sztuka XVIII i XIX wieku*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1968, s. 96-97.

głowa, jest ona tutaj odniesieniem do łamanych przykazań. Jak dobrze wiemy łamanie ich dało początek grzechowi <sup>28</sup>.

Konstrukcja tego typu, występuje także w sztuce Rogiera van der Weydena. Utrwalił go w dziele pod tytułem *Zdjęcie z Krzyża*. To także jest rodzaj XV wiecznej ikonografii. Scena rozgrywa się już, po dokonanych ukrzyżowaniu. Pojawiają się figury świętych ludzi, którzy ściągają nieboszczyka z krzyża . Na dalszym planie znajduje się drabina <sup>29</sup>.

Na poprzedniej stronie wspomniałam o drabinach, znajdujących się przy krzyżach. Pozwolę sobie teraz wymienić jeszcze jednego malarza, który to zastawienie przedstawił. Był nim Rosso Fiorentino. Malarz umieścił ten przedmiot w swoim dziele pod tytułem *Zdjęcie z Krzyża*. Wywodzi się ono z XVI wiecznej ikonografii. W centralnym miejscu znajduje się wielki drewniany krzyż. Z jego obu stron sterczą drabiny. W górnej części malowidła znajduje się starszy człowiek. Jedną ręką opiera się on o poziomą jego część, natomiast drugą trzyma jedną z drabin, i spogląda na dół. Jest to postać Józefa z Arymatei. Po prawej stronie znajduje się postać dziecka, przytrzymuje ono drabinę. Po środku znajduje się ciało <sup>30</sup>.

W tej części pracy przedstawiłam krzyże które występowały w twórczości Zdzisława Beksińskiego, oraz porównałam je z tymi, które występowały w innych dziełach.

---

<sup>28</sup>R. Giorgi , *op. cit.*, s. 96.

<sup>29</sup> M. Rzempińska, *Siedem wieków malarstwa europejskiego*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1986, s. 64-65.

<sup>30</sup> P. de Rynck, *Jak czytać malarstwo. Rozwiązywanie zagadek, rozumienie i smakowanie dzieł dawnych mistrzów*, tłum.P. Nowakowski Wydawnictwo Universitas, Kraków 2005, s. 154.



## 2.2 Szkielet

Jak już wspomniałam na początku rozdziału, postać ta, także się pojawia. Jest ona przedstawiona na wielu płótnach artysty. Powstawały one w latach siedemdziesiątych.

Zakapturzona postać pojawia się dość często w twórczości malarza. Za przykład może tutaj posłużyć obraz, który powstał w 1974 roku. Został on wykonany techniką olejną na płycie pilśniowej. Ma on wymiary 73x78 cm. Na jego pierwszym planie widzimy wspomnianą postać. Jest okryta niebieską szatą. Pochyliła się ona nad kołyską, na której wyryty jest inicjał w kształcie litery R. Za nią znajduje się wielki mur, na którym możemy dostrzec wiszącą zdeformowaną postać, oraz czarne ptaszyska. Spoglądając na mur, możemy dostrzec także napis *In Hoc Signo Vincas*<sup>31</sup>.

Kolejny przedstawiony przeze mnie przykład, postaci powstał w latach 1970 - 1975. Tutaj jej przedstawienie, oraz cała kompozycja są zupełnie inne. Zarówno pejzaż, jak i ona sama są ukazane w szarych kolorach. Na kompozycji tej dostrzegamy morze, oraz jego fale. W oddali znajduje się postać stojąca na łódce<sup>32</sup>.

Jako trzeci przykład podam fragment, który został przeze mnie zamieszczony na kolejnej stronie tej pracy. Obraz pod tytułem AA72 powstał w 1972 roku. Został on namalowany techniką olejną, na płycie pilśniowej. Ma on wymiary 122 x 98. Przedstawia on zakapturzone postacie stojące w jednym rzędzie. Są one dość wysokie. Są porozmieszczane po lewej, i prawej stronie malowidła. Widzimy także drogę, po której kroczy człowiek.

Powyżej opisałam kilka przykładów obrazów, które wywodzą się z malarstwa Zdzisława Beksińskiego. Kościotrup nie jest tylko kościotrupem, ma on swoje znaczenie symboliczne. W dziedzinie zwanej sztuką, jest on często ukazywany z kosą lub sierpem, ale nie tylko. Często także dzierży w swej kościstej dłoni piaskowy zegar<sup>33</sup>. Swoją estetyką budzi swojego rodzaju niesmak, i przerażenie. W wiekach średnich był on ściśle związany z dniem w którym wszyscy stają przed stwórcą, w celu rozliczenia się z tego co zrobili za życia, tak zwanego sądnego dnia. Łączył się także z tematyką *Danse Macabre*<sup>34</sup>.

---

<sup>31</sup> T. Nyczek, *op.cit.*, s. 57

<sup>32</sup> W. Ochman, W. Banach, *Beksiński 2, Zdzisław Beksiński*, *op.cit.*, s.46.

<sup>33</sup> R. Kulasiewicz, *Słownik symboli literackich*, Wydawnictwo Printex, Białystok 2000, s. 103.

<sup>34</sup> *Słownik symboli. Symbole ze wszystkich lektur. Przyjazne i przystępne omówienia. Punktowane na maturze*, pod red. A. Grzesik, P. Jabłońska, A. Nawrót., Wydawnictwo Greg, Kraków 2005, s. 151.



Zdzisław Beksiński, Obraz AA72, olej, płyta pilśniowa, 1972 (detal), 122 x 98 cm, Muzeum Historyczne w Sanoku, Galeria Z. Beksińskiego- ekspozycja stała<sup>35</sup>.

---

<sup>35</sup> <http://hosting1631786.az.pl/katalogmuzeum/katalogmuzeum/index.php/sztuka-wspolczesna/693-obraz-aa72> (dostęp 15.05.2017).

Zanim jednak do niego przejdę, pozwolę sobie wyjaśnić definicje tego pojęcia. W ujęciu *Słownika wyrazów obcych, i zwrotów obcojęzycznych* Władysława Kopalińskiego słowo „*Danse macabre*” pochodzi z języka francuskiego, i oznacza taniec śmierci. Powstało ono na przełomie XIV i XV wieku. Jest to korowód ludzi wszystkich stanów, z kościotrupem na czele, wyrażający równość wszystkich ludzi w obliczu śmierci”<sup>36</sup>.

Taniec ten występuje w XV wiecznej ikonografii. Jako przykład pozwolę sobie tutaj podać fresk znajdujący się w kościele św. Wirgiliusza w Pinzolo. Znajdują się one po jego południowej stronie. Są na nim przedstawione kościotrupy. Na fresku tym dostrzegamy także podobizny ludzkie stojące obok siebie. Każda w innej pozie. Każda pochodzi z innej hierarchii społecznej. Wspomniane kościotrupy akompaniują każdej z nich<sup>37</sup>.

Wyżej wspomniane wyobrażenie sądu ostatecznego, przedstawił w swoim obrazie Jan Van Eyck. Jest to przykład XV wiecznej ikonografii. Malowidło to jest podzielone na dwa światy. W jego górnej części znajduje się nieboskłon. Możemy w niej także ujrzeć głównego sędziego nas wszystkich. Po jego lewej, i prawej stronie znajdują się święte istoty. Pod nimi znajdują się ci, którzy doznali bożej łaski. Kościotrup znajduje się tutaj po środku. Dominuje nad nim podobizna św. Michała, który próbuje zranić go swoim mieczem. W dolnej części znajduje się miejsce dla potępionych zwane piekłem. Przebywają w nim stracone dusze które muszą odpowiedzieć za swoje zbrodnie<sup>38</sup>.

Innym przykładem zaczerpniętym także z XV wiecznej ikonografii jest dzieło pod tytułem *Śmierć Skapca* Hieronymusa Boscha. Na obrazie tym zostało ukazanych kilka postaci. Pierwszą z nich jest leżący w łożu człowiek, w stanie przedśmiertnym. Z jego prawej strony znajduje się opiekuńczy duch. Kładzie on jedną dłoń na jego ramieniu, natomiast drugą pokazuje mu krucyfiks który znajduje się w okienku w górnej lewej części malowidła. Znajdują się na nim także chytrus który próbuje zdobyć woreczek wypełniony dobrami materialnymi, oraz staruszek wkładający grosze do wielkiego kufra. Zza wejścia wylania się kostucha okryta jasną przesłoną. W jej dłoni znajduje się grot wycelowany w konającego człowieka<sup>39</sup>.

---

<sup>36</sup> W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych, i zwrotów obcojęzycznych*, Wydawnictwo Rytm, Warszawa 2007, s. 117.

<sup>37</sup> <http://www.travelandarts.com/2015/10/danse-macabre-taniec-smierci.html> (dostęp 08.05.2017).

<sup>38</sup> R. Giorgi, *op. cit.*, s. 32.

<sup>39</sup> R. Giorgi, *op. cit.*, s. 170.

Kolejny przykład, który przedstawię pochodzi z XVI wiecznej ikonografii. Jest to obraz Jacoppa Ligozi pod tytułem *Alegoria Zbawienia*. Tutaj występują postacie cherubinów, znajdujących się po obu stronach krucyfiksu. Smucą się z powodu odejścia zbawiciela. Po lewej stronie znajduje się wąż, odpowiedzialny za ludzkie grzeszenie. Pod środkiem widnieje wizerunek szlochającej matki boskiej. Spoczywa ona przy zwłokach swojego syna. Szkielet znajduje się tutaj po prawej stronie, tutaj jest pokazana ta scena, w której trzyma on właśnie zegar piaskowy, co także silnie wiąże się z kończąca się porą.<sup>40</sup>

Ostatni przykład który chciała bym zaprezentować pochodzi z XVII wiecznej ikonografii. Zilustrował go Juan de Valdes Leal w swoim obrazie pod tytułem *Alegoria Śmierci*. Przedstawiona na obrazie scena przypomina wojnę, oprócz szkieletu, na obrazie tym znajdują się także różne przedmioty, takie jak książki. Niektóre z nich są otwarte. Znajdują się one po lewej stronie obrazu. Na jednej z nich można dostrzec obiekt przypominający budowlę. Szkielet znajduje się po prawej stronie obrazu. W jednej z dłoni ściska płytę nagrobną, oraz kose drugą natomiast dogasza gromnicę. Jedna jego noga oparta jest o globus znajdujący się w prawym dolnym rogu. Natomiast druga depcze pancierz i buławę. W lewym górnym rogu widnieje także napis „ *in ictu oculi* ” który znaczy w mgnieniu oka, co można interpretować w sposób taki że życie jest bardzo krótkie, człowiek żyje swoimi planami i marzeniami, a tak naprawdę wystarczy jeden moment aby to wszystko się skończyło, aby skończyło się życie<sup>41</sup>.

Jak możemy wywnioskować po zamieszczonych wyżej przykładach, kościotrup jest bardzo popularnym motywem w sztuce. Jego postać odgrywała bardzo ważną rolę u wielu malarzy. Na następnych kartach tej pracy ukaże motyw grobu.

---

<sup>40</sup> R. Giorgi , *op. cit.*, s. 175.

<sup>41</sup> R. Giorgi , *op. cit.*, s. 176.

### 2.3 Grób

Grób jest kolejnym, występującym elementem w malarstwie Beksińskiego. Jest on miejscem złożenia ciała po śmierci, ale także oznacza powstanie z niego, po przejściu tego procesu. Wiąże się, z odrodzeniem ciała i ducha<sup>42</sup>. Zdzisław Beksiński malował nagrobki na tle przestrzennym. Obrazy te kojarzą mi się z cmentarzami. W tej części rozdziału przedstawię kilka prac Beksińskiego, na których ten motyw grobu występuje.

Jeden z obrazów powstał w 1977 roku. Został on wykonany techniką olejną na płycie pilśniowej. Ma on wymiary 122 x 73 cm. Jego tło mieni się kolorami czerwieni. Krajobraz tego miejsca jest dość ponury. Dostrzegamy tutaj niezliczoną ilość nagrobków. Część z nich jest umieszczona bardzo blisko, dosłownie przed naszymi oczami, inne z kolei, znajdują się w oddali. Są one namalowane w kolorze czarnym. Z niektórych z nich wydobywa się ogień. Sama kompozycja przypomina swojego rodzaju pagórek. Spoglądając na ten obraz jako odbiorca mam mieszane uczucia. Sam obraz kojarzy mi się z bardzo ponurą sceną, sceną śmierci<sup>43</sup>.

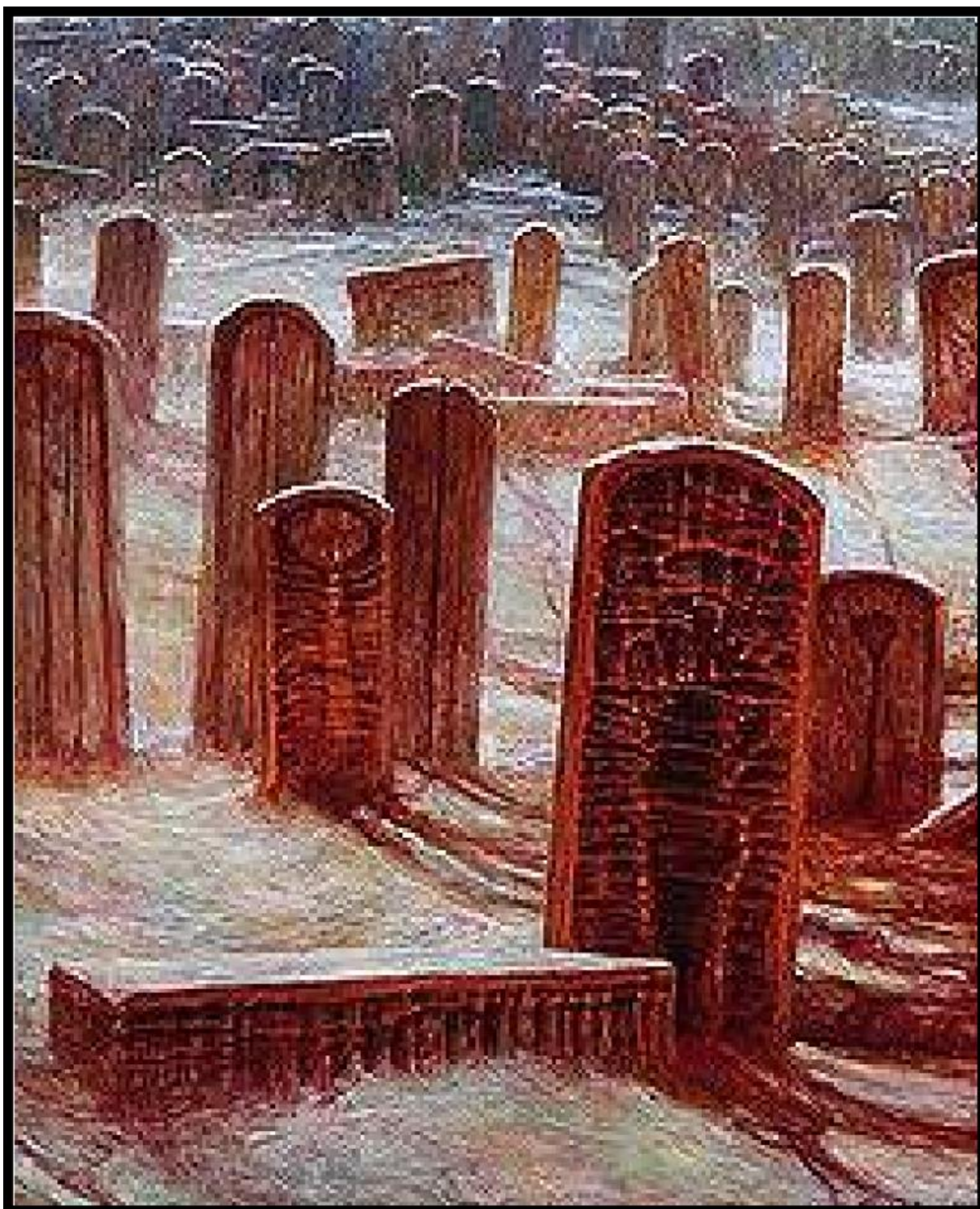
Nagrobki pojawiają się także w obrazach, które pochodzą z lat osiemdziesiątych. W tej części opisu, odniosę się do zamieszczonego przeze mnie fragmentu. Obraz ten powstał w 1987 roku. Został wykonany techniką olejną na płycie pilśniowej. Ma on wymiary 63 x 63 cm. Na malowidle tym układ, i kolorystyka są inne. Tutaj dominują dwa kolory niebieski, i czerwony. Niebieski to kolor tła, natomiast kolor czerwony reprezentują groby. Jest ich tutaj niezliczona ilość. Wypełniają one całą przestrzeń.

Powyżej przedstawiłam dwa przykłady grobów, które pojawiają się w twórczości Beksińskiego. Następne strony tej pracy, będą poświęcone dziełom innych malarzy.

---

<sup>42</sup> A. Popławska, E. Białek, D. Lech, *op. cit.*, s. 119.

<sup>43</sup> W. Ochman, W. Banach, *Beksiński 2, Zdzisław Beksiński*, *op.cit.*, s. 59.



Zdzisław Beksiński, olej „płyta pilśniowa”, 1987 (detal), 63 x 63 cm, Piotr Dmochowski<sup>44</sup>.

<sup>44</sup> [http://beksinski.dmochowskigallery.net/galeria\\_karta.php?artist=1&picture=2235](http://beksinski.dmochowskigallery.net/galeria_karta.php?artist=1&picture=2235) (dostęp 15.05.2017).

Jednym z artystów który je umieścił, jest Peter Bruegel w swoim dziele pod tytułem *Triumf śmierci*. Jest to z kolei przykład XVI wiecznej ikonografii. Widać na nim wiele elementów nawiązujących do śmierci, są to groby, czaszki, szkielety, i krzyże. Część z nich opisałam już na wcześniejszych stronach.

Na malowidle tym panuje rozgardiasz. Przedstawiony tutaj akt można porównać do pola bitwy. W tle widać szubienicznika. Tutaj szkielety powstały z martwych, chodzą i walczą. Po lewej stronie widoczna jest łódź w której siedzą umarlaki odziane w prześcieradła. Na łodzi tej zawieszony jest krzyż. Wystają z niej także zwłoki. Widać także osobę w kapeluszu, która pochyla się nad jednym z ciał.

Widzimy także powóz zaprzęgnięty przez białego konia, na którym także siedzi szkielet, wiezie on ze sobą stosy głów. Pod karocą tą czołgają się ludzie. Próbują się oni wydostać z tego miejsca. Obok nich zostały umieszczone beczki. Do jednej z nich wyciąga ręce kościotrup w pancerzu. Na obrazie widać także porzucane zwłoki. Postać leżąca w trumnie znajduje się tutaj po środku. Pod nią znajduje się druga martwa postać. Na malowidle tym jest także umiejscowiona świeca, a obok niej żywy trup w odzieniu<sup>45</sup>.

Grób występuje także w XVII wiecznej ikonografii, w dziele pod tytułem *Grób Żydowski* którego twórcą jest Jacob van Ruisdael. Odnosi się ono tutaj do Żydowskiego cmentarza. Jest on na swój sposób nietypowy. Jeśli chodzi o sam obraz, i to co jest na nim umieszczone, to pozwolę sobie to teraz opisać. Znajdują się tutaj liczne elementy natury takie jak drzewa oraz strumienie. W oddali znajduje się także zniszczony budynek. Groby są tutaj porozmieszczane w różnych miejscach<sup>46</sup>

Nagrobki, i epitafia, malował także Artur Grottger, w swoim obrazie pod tytułem *Rozmowa Posągów*. Jest to przykład XIX wiecznej ikonografii. Na obrazie tym widzimy elementy przyrody. Całe otoczenie jest nią wypełnione, są tutaj zarówno drzewa, jak i kwiaty. Na obrazie tym jesteśmy w stanie dostrzec dwie nieruchome figury. Są one prawie nagie. Za nimi znajduje się właśnie nagrobek, w oddali jest widoczny także księżyc w pełni. Po prawej stronie skrywa się niewyraźna postać. Można odnieść wrażenie, że ich obserwuje<sup>47</sup>.

Kolejnym artystą, u którego się one pojawiają, jest Adam Chmielowski. Jest to także przykład wywodzący się z XIX wiecznej ikonografii. W swoim dziele pod tytułem *Szara*

---

<sup>45</sup> D. Bianco, Bruegel. *Klasyki sztuki Tom 34*, Wydawnictwo Rzeczpospolita, Warszawa 2006, s. 56-57.

<sup>46</sup> W. Łysiak, *Malarstwo Białego Człowieka Tom VI*, Wydawnictwo Andrzej Frukacz Exlibris, Warszawa 1999, s. 56-57.

<sup>47</sup> J. Malinowski, *Malarstwo Polskie XIX wieku*, Wydawnictwo Dg, Warszawa 2005, s.157.

*Godzina* ukazał pejzaż pełen miejsc spoczynku dusz.. Na horyzoncie widoczne jest niebo, zapada noc. W okół wszędzie pełno zieleni. W tle widać las. Po lewej stronie obrazu znajduje się posąg. Jest on umieszczony na piedestale. Obok niego została umiejscowiona tajemnicza postać. Można wywnioskować, że jest ona płci męskiej. Twarz tego człowieka jest prawie niewidoczna. Po prawej stronie tego obrazu znajduje się druga rzeźba. Przy drzewie znajduje się trzecia rzeźba. W tle widać groby. Są one porozmieszczane w różnych miejscach na pejzażu, wypełniają jego przestrzeń<sup>48</sup>.

Kolejnym przykładem który chciała bym przedstawić, i w którym ten symbol jest widoczny, jest obraz pod tytułem *Eloe wśród grobów*. Jego autorem jest Witold Pruszkowski. Ten przykład także wywodzi się z XIX wiecznej ikonografii. Malowidło to także jest pełne przestrzeni. W jego centrum widoczna jest istota, z rozpostartymi skrzydłami, i wyciągniętymi rękami. Jest ona prawie przezroczysta. Przypomina anioła. Nad jej głową znajduje się aura. Po prawej stronie znajdują się wyschnięte drzewa. Takie przedstawienie przyrody także pojawia się w twórczości Zdzisława Beksińskiego. Drzewa te mają poniszczone gałęzie. Jest to ponury krajobraz przyrody. Na kompozycji tej znajdują się także krzyże. Są one wbite w ziemię, a część z nich przykryta śnieżnym puchem. Można odnieść wrażenie że w tym miejscu znajdowała się kiedyś nekropolia <sup>49</sup>.

---

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 272.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 276.



## 2.4 Brama

Brama jest kolejnym motywem który pojawia się w obrazach Zdzisława Beksińskiego. Jest symbolem drogi, którą przechodzi dusza gdy opuszcza ciało. Gdy jej życie doczesne się kończy , i opuszcza ziemski świat, przenosząc się do zupełnie innego odległego miejsca<sup>50</sup> Zdzisław Beksiński przedstawiał je w różnej kolorystyce, i kształtach. Poniżej zamieszczę kilka przykładów bram, które stworzył artysta.

Pierwszym przykładem jest malowidło, które powstało w 1978 roku. Ma ono wymiary 87 x 73 cm. Na obrazie tym brama jest umieszczona w centrum. Wokół niej znajdują się elementy roślinne. Przed nią znajduje się droga. Jej wnętrze mieni się kolorami błękitu. Dostrzegamy także wpatrujące się w nas oczy. Przed jej wejściem znajduje się straszydło. Strzeże ono wejścia do niej. W jej górnej części możemy dostrzec okienko. Po lewej stronie malowidła znajduje się ptaszysko<sup>51</sup>.

Kolejna z nich także wywodzi się z końca lat siedemdziesiątych XX wieku. Malowidło to ma wymiary 87 x 73. Przed bramą znajdują się schody, które prowadzą nas wprost do jej wnętrza. Jest ona ogromna, przypomina mi bramę rajska. Górna jej część mieni się jasno niebieskimi kolorami. Po jej prawej stronie możemy ujrzyć obumierające drzewo<sup>52</sup>.

Ostatni przykład, który pozwolę sobie przedstawić, wywodzi się z tego samego okresu. Obraz ten został wykonany techniką olejną na płycie pieśniowej. Ma on wymiary 87 x 87 cm. Opisując ją odniosę się tylko do zamieszczonego przeze mnie fragmentu. Tutaj z kolei widzimy malowniczy krajobraz. Po lewej, i prawej stronie możemy dostrzec kolumny, są one obrosnięte roślinnością. Sama brama znajduje się tutaj w środku. Tło znajdujące się nad nią jest jasno niebieskie.

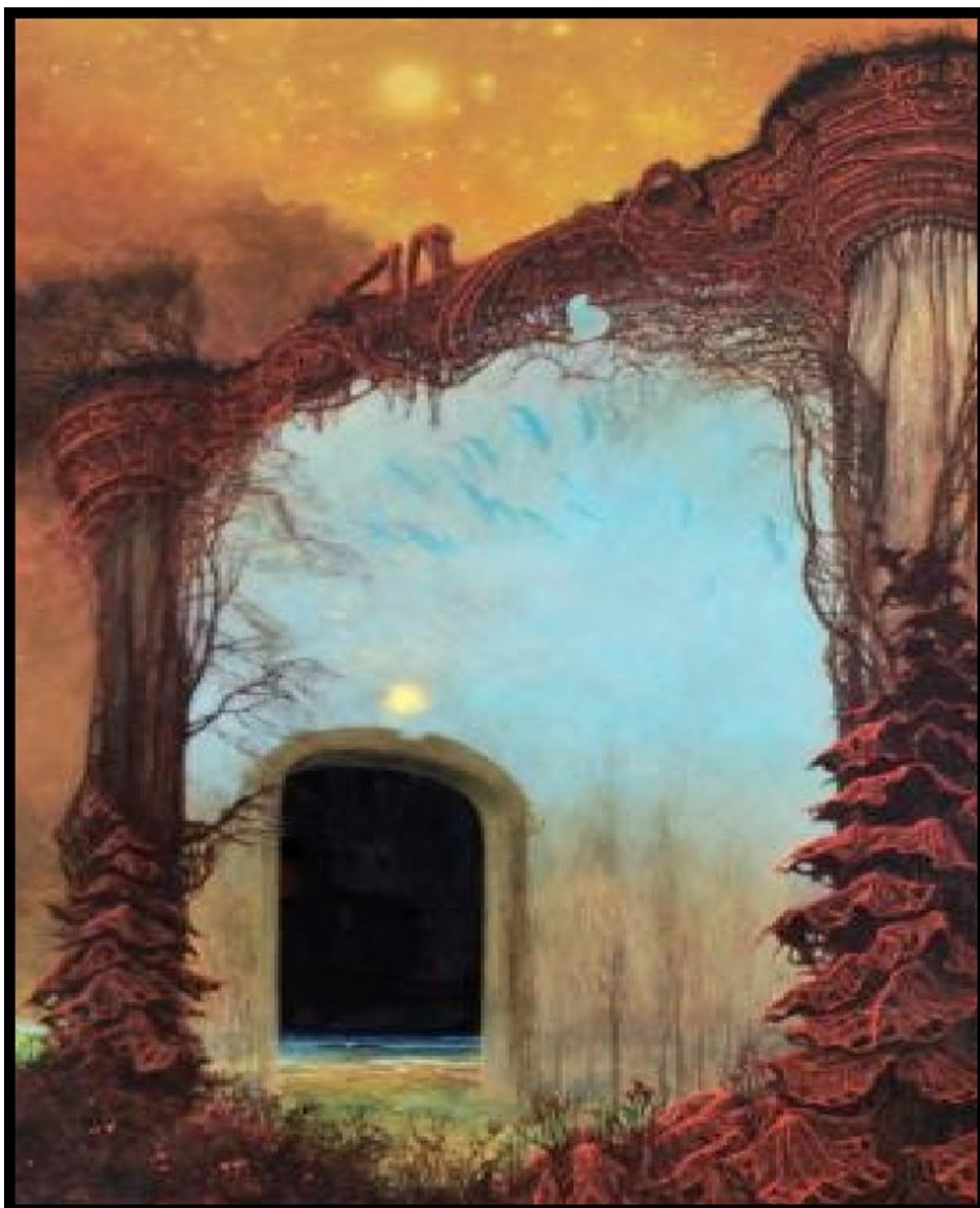
Powyżej zamieściłam opisy trzech najpopularniejszych moim zdaniem bram, które występują w jego malarstwie. Na następnych stronach tego podrozdziału przedstawię przykłady bram, które występowały na przełomie wieków.

---

<sup>50</sup> R. Kulasiewicz, *op. cit.*, s. 23.

<sup>51</sup> W. Ochman, W. Banach, *Beksiński 2, Zdzisław Beksiński*, *op.cit.*, s. 61.

<sup>52</sup> W. Ochman, W. Banach, *Beksiński 2, Zdzisław Beksiński*, *op.cit.*, s. 63



Zdzisław Beksiński, Obraz AA78, olej, płyta pilśniowa, 1978 (detal), 87 x 87 cm, Muzeum Historyczne w Sanoku, Galeria Z. Beksińskiego - ekspozycja stała (sala 25 obrazów)<sup>53</sup>.

---

<sup>53</sup> <http://hosting1631786.az.pl/katalogmuzeum/katalogmuzeum/index.php/sztuka-wspolczesna/373-obraz-aa78> (dostęp 15.05.2017).

Pierwszym przykładem który chciała bym pokazać jest dzieło pod tytułem *Św. Franciszek, wypędza złe duchy z Arrezo*. Jest to dzieło stworzone przez Giotta. Jego dłoń jest uniesiona do góry. Przed nim znajdują się drzwi wejściowe metropolii. Tutaj brama jest właśnie tym wejściem. Miasto jest przedstawione w postaci różnej wielkości budynków.

We wrotach znajdują się dwie osoby. W górnej części malowidła znajdują się wspomniane nieczyste duchy. Krążą one nad miastem nękać mieszkańców. Osoba Świętego znajduje się tutaj w centrum. W tym momencie stara się on je stąd przegonić. Za jego osobą znajduje się klęczący mnich. Jego dłonie są przygotowane do modłów. Obie te postaci są ubrane w mnisie szaty. Po lewej stronie, od modlących, znajduje się uświęcona budowla<sup>54</sup>.

Kolejny przykład który pozwolę sobie przedstawić wywodzi się z XIII wiecznej ikonografii. Nosi tytuł *Wygnanie z raju*. Jest to z kolei rodzaj mozaiki. Tutaj raj z kolei nie wygląda jak typowa brama, raczej przypomina basztę. Znajdują się tutaj, także wymienione w biblii postacie, mam tutaj na myśli Adama i Ewę. Osoby te znajdują się po lewej stronie. Tutaj także jest przedstawiony jeszcze jeden istotny szczegół, mianowicie postacie te mają na sobie ubrania, nie są nagie.

Kierują się oni w przeciwną stronę od tych wrót, postępują tak dlatego że zostali do tego przymuszeni. Nie mają żadnego wyjścia. Są oni wyganiani przez jednego z aniołów. Znajduje się on po środku mozaiki. Ta scena ukazuje że nie mają oni już tam prawa przebywać. Po lewej stronie mozaiki, przed drzwiami wejściowymi znajduje się druga boska istota ze skrzydłami, która sprawuje pieczę nad tym miejscem<sup>55</sup>.

Brama pojawia się także w XV wiecznej ikonografii. Jest to dzieło Hansa Memlinga pod tytułem *Pochód zbawionych*. Ten tryptyk także wiąże się z tematyką rajskiej krainy. W dolnej części tryptyku jest przedstawiona grupa nieodzianych ludzi, próbujących wejść po schodkach na górę. Z boku tych ludzi jest uwieczniona postać świetlistego stworzenia ze skrzydłami. Wejście na kolejny poziom blokuje im starszy mężczyzna ubrany w czerwoną szatę. Jest to postać Świętego Piotra.

---

<sup>54</sup> I. Witz, *Oko i dłoń malarza*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 1969, s. 49.

<sup>55</sup> R. Giorgi, *op. cit.*, s. 19.

Powołano go tutaj do roli stróża. Co daje jasno do zrozumienia, że to miejsce nie jest dostępne dla każdego. Wita on się z przybyłymi. Za nim znajdują się ci, którym udało się przejść. Przed wejściem do niej, znajdują się inne niebiańskie postaci które wręczają im czyste ubrania. W górnej części tego tryptyku, znajduje się kościół. A w jego wnętrzu przejście do krainy wiecznej szczęśliwości<sup>56</sup>.

Brama jest także przedstawiona w dziele pod tytułem *Derelitta*. Inne tłumaczenie tego słowa to opuszczona. Arcydzieło to stworzył Sandro Botticelli. Wywodzi się ono także z XV wiecznej ikonografii.

Tutaj brama znajduje się, za zabarykadowanymi drzwiami. Znajdują się one tutaj po środku. Po ich prawej, i lewej stronie znajdują się mury. Na obrazie tym, dostrzegamy także kawałki leżących materiałów. Po lewej stronie widać siedzącą kobietę o brązowych włosach. Jej twarz jest schowana w jej dłonie, nie jest widoczna. jej ciało pokrywa biała szata<sup>57</sup>.

Ostatnim przykładem, który pozwolę sobie przybliżyć jest *Spotkanie przy Złotej Bramie* jest to przykład XIV wiecznej ikonografii. Malarzem który ją uwiecznił jest Giotto di Bondone. Po jej obu stronach znajdują się wieżyczki. Zarówno ona sama jak i wieżyczki są białe, natomiast jej łuk jest połączony. Fresk ten wypełnia jasno niebieskie tło. Dostrzec możemy na nim także różne osoby. Pięć z nich znajduje się w bramie. W niej stają postacie w szatach. Ich wzrok jest skierowany w przeciwną stronę od niej. Dostrzegamy między innymi kobietę zasłaniającą twarz. Z lewej strony obrazu, znajduje się osoba z koszem w ręku. Między nimi widać dwie zbliżone do siebie postacie mężczyzny i kobiety, połączone ze sobą wspólną aurą<sup>58</sup>

---

<sup>56</sup>R. Giorgi, *op. cit.*, s. 58.

<sup>57</sup>L. Berti, M. Rosci *Sztuka świata. Tom 5*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2001, s. 258.

<sup>58</sup>W. Łysiak, *Malarstwo Białego Człowieka Tom I*, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 1997, s. 57-58.

## 2.5 Czaszka

Czaszka występuje, w wielu obrazach artysty. Jest ona metaforą śmierci. Przypomina także o fakcie, że życie ludzkie jest kruche, i wystarczy tylko chwila aby przejść na tamten świat.<sup>59</sup> W obrazach Beksińskiego obrazy czaszek są przerażające. Na jego obrazach widzimy stosy porzucanych głów, i kości. Motywy czaszek, i głów możemy znaleźć w obrazach które pochodzą z lat siedemdziesiątych XX wieku. Pozwolę sobie opisać kilka ich przykładów. Jeden z obrazów powstał w latach 1970 – 1975. Na kompozycji tej czaszki, i głowy są umieszczone w centrum malowidła. Tło całego obrazu jest szarawe. Ich twarze nie mają wyrazu. Spoglądają one w różne strony. Ten przykład doskonale pokazuje specyfikę, i oryginalność malarstwa Zdzisława Beksińskiego<sup>60</sup>.

Czaszki, i głowy na jego obrazach są przedstawiane w różnych kształtach i kolorystyce. Na jego obrazach dostrzegamy twarze ludzkie, oraz takie które je przypominają, lecz brakuje w nich kilku elementów. Tego typu obrazy powstawały w latach sześćdziesiątych, oraz siedemdziesiątych XX wieku<sup>61</sup>. Głowy te pojawiały się także w latach osiemdziesiątych. Za przykład może posłużyć tu malowidło, które powstało w 1984 roku. Na pierwszym planie jest umieszczona wielka głowa w kolorze niebieskim. Jej twarz spogląda na nas. Tło tego obrazu jest ciemne<sup>62</sup>.

Niektóre z jego obrazów w których czaszki występują, mogą kojarzyć się z wojenną traumą. Za przykład może tu posłużyć obraz, który powstał w 1984 roku. Został on wykonany techniką olejną na płycie pilśniowej. Ma on wymiary 132 x 89 cm. Dostrzegamy na nim tłum kościotrupów. Na ich głowach umieszczone są hełmy. Są one porozmieszczane po lewej, i prawej stronie malowidła. W dolnej jego części dostrzegamy stos czaszek<sup>63</sup>.

Odniosę się także do fragmentu, który został przeze mnie umieszczony w tym podrozdziale. Obraz *AA71* powstał w 1971 . Został on namalowany techniką olejną, na płycie pilśniowej. Ma on wymiary 75 x 91 cm. Na fragmencie tym dostrzegamy leżące kości i czaszki, co także może się kojarzyć nam ze sceną śmierci. Powyżej opisałam motyw czaszki, który pojawiał się w jego pracach. Na następnych stronach przedstawię obrazy innych malarzy, w których ten motyw także występuje.

---

<sup>59</sup> W. Kopaliński, *Słownik Symboli*, op. cit., s. 91.

<sup>60</sup> W. Ochman, W. Banach, *Beksiński 2, Zdzisław Beksiński*, op.cit., s. 36.

<sup>61</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005*, op.cit., s. 91-92.

<sup>62</sup> T. Nyczek, op.cit., s. 113.

<sup>63</sup> T. Nyczek, op.cit., s. 101.



Zdzisław Beksiński, Obraz AA71, olej, płyta pilśniowa, 1971 (detal), 75 x 91 cm, Muzeum Historyczne w Sanoku, Galeria Z. Beksińskiego - ekspozycja stała<sup>64</sup>.

---

<sup>64</sup> <http://hosting1631786.az.pl/katalogmuzeum/katalogmuzeum/index.php/sztuka-wspolczesna/694-obraz-aa71> (dostęp 15.05.2017).

Pierwszy przykład, który chciała bym przedstawić wywodzi się z XVI wiecznej ikonografii. Dzieło to nosi tytuł *Śmiejąca się śmierć*. Jest to przykład malarstwa temperowego. Śmierć jest tutaj przedstawiona w postaci mężczyzny, o trupiej głowie i kościstym ciele. Ciało to jest uszkodzone. Znajduje się on tutaj na ciemno niebieskim tle<sup>65</sup>.

Kolejny jej przykład wywodzi się z XVI wiecznej ikonografii. Występuje ona w dziele pod tytułem *Potret Van der Stratena*. Namalował go Peter Pourbus. Jest to rodzaj portretu. Na nim widzimy dorosłego mężczyznę, jest on ubrany w czarne kolory. Ma także brodę. Całe tło jest ciemne. W jednej ręce trzyma on piaskowy zegar, natomiast druga jest oparta o stół. Po lewej stronie portretu umieszczona została trupa czaszka. Odnosi się ona tutaj do świadomości, związanej, z ostatnim dniem życia. Na portrecie tym, znajduje się także i dziecko jest one umieszczone w ramionach tego człowieka. Kieruje ono swoją dłoń w stronę tego symbolu<sup>66</sup>.

Innym jej przykładem jest dzieło Pietera Claesza. Nosi ono tytuł *Martwa natura z posążkiem Spinario*. Jest to przykład XVII wiecznej ikonografii. W tym malowidle, znajduje się połączenie elementów które także występują u Zdzisława Beksińskiego, mianowicie czaszki, i piszczele. Tutaj są one umieszczone na wielkim blacie. Obok tych śmiertelnych przedmiotów znajduje się rzeźba Spinario. Są tutaj także inne elementy takie jak pancerz, znajduje się ona po lewej stronie. W prawym górnym rogu natomiast znajdują się narzędzia muzyczne. One także mają swoje znaczenie, łączą się z przemijającym momentem<sup>67</sup>.

Czaszka została także przedstawiona w dziele Harmena Steenwijck pod tytułem *Vanitas*, jest to przykład XVII wiecznej ikonografii. Znajduje się ona w towarzystwie rozmaitych przedmiotów. Są one skupione w jednym miejscu. Przedmioty takie jak prace drukowanie, papiery i, wiele innych<sup>68</sup>.

Motyw ten ukazał też Domenico Fetti w swoim dziele pod tytułem *Melancholia*. Jest to przykład XVII wiecznej ikonografii. Na dalszym planie widać niebo otoczone białą chmurą. Na obrazie tym, widać także siedzącą osobę, o ciemnych włosach. Jedną ręką podpira głowę, można tutaj wywnioskować że jest ona w totalnej beznadziei. Jej druga dłoń, jest położona na tomiku książki. Widać że to miejsce znajduje się na zewnątrz, nie w pomieszczeniu. Drugą dłonią trzyma czaszkę, która jest skierowana w jej stronę. Można

---

<sup>65</sup> W. Łysiak, *Malarstwo Białego Człowieka Tom IV*, Wydawnictwo Andrzej Frukacz Exlibris, Warszawa 1998, s. 368.

<sup>66</sup> P. de Rynck, *op. cit.*, s. 196-197.

<sup>67</sup> P. de Rynck, *op. cit.*, s. 266-267.

<sup>68</sup> J. Białostocki, *Sztuka cenniejsza niż złoto*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 502.

odnieć wrażenie, że osoba ta wpatruje się w nią. Pod blatem znajduje się pies, a przed nim otwarty tom z powyginanymi stronami. Postać ta jest ubrana w białe i czarne ubranie<sup>69</sup>.

Kolejny przykład w którym występuje czaszka pochodzi z XIX wiekowej ikonografii uwiecznił ją Francesco Hayez, w swoim dziele pod tytułem *Magdalena Pokutująca*. Na ilustracji tej znajduje się postać nagiej damy, o długich włosach. Siedzi ona na białym kocu, podpierając się jedną ręką. Natomiast w drugiej ręce trzyma ona krzyżyk. Obok niej znajduje się czaszka. Kobieta ta znajduje się na łonie natury. Za nią znajdują się góry<sup>70</sup>.

Ostatnim przykładem, na którym została ukazana śmierć pod postacią czaszki jest malowidło pod tytułem *Autoportret ze śmiercią*. Jego twórcą jest Arnold Böcklin. Jest to przykład XIX wiekowej ikonografii. Widzimy tutaj postać mężczyzny. Jego oczy są skierowane w naszą stronę. W jednej dłoni trzyma on pędzel, a w drugiej paletę. Tło wypełniające obraz jest ciemniejsze. Za nim znajduje się trupia postać która w swoich kościstych palcach trzyma muzyczny instrument. Śmierć tutaj jest właśnie ukazana w postaci tej trupiej głowy. Można odnieść wrażenie że gra ona melodie, a wspomniany mężczyzna przysłuchuje się jej<sup>71</sup>.

---

<sup>69</sup> W. Łysiak, *Malarstwo Białego Człowieka Tom III*, Wydawnictwo Andrzej Frukacz Exlibris, Warszawa 1998, s. 302.

<sup>70</sup> U. Eco, *Historia Piękna*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2007, s. 303.

<sup>71</sup> W. Łysiak, *Malarstwo Białego Człowieka Tom I*, , op. cit., s. 41-43.



## 2.6 Kruk

W obrazach Beksińskiego, ptak ten krąży nad krzyżem. Kojarzy się on dość negatywnie. Często zapowiada zgon, albo niepowodzenie<sup>72</sup>. U Beksińskiego możemy znaleźć je na tych, które pochodzą z lat siedemdziesiątych XX wieku.

Jednym z przykładów jest obraz, który powstał w 1975 roku. Został on wykonany techniką olejną na płycie pilśniowej. Na malowidle tym widoczna jest istota, z długimi ciemnymi włosami. W jednej dłoni trzyma ona pochodnie. Na jej ciele są umieszczone przedmioty przypominające talizmany. Widoczne są tutaj także krzyże, oraz mniejsza zniekształcona postać. Czarny ptak znajduje się tutaj po prawej stronie. Jego skrzydła są rozpostarte<sup>73</sup>.

Jak już wspomniałam ptaki te krążą nad krzyżem, co zostało także ukazane na przedstawionym przeze mnie fragmencie. Obraz pod tytułem AA76 powstał w 1976 roku. Został wykonany techniką olejną, na płycie pilśniowej. Ma on wymiary 122 x 98 cm. W jego centrum znajduje się krzyż, na którym jest zawieszony korpus. Ptaki znajdują się w górnej części malowidła. Krążą one nad krzyżem.

Powyżej przedstawiłam przykłady dwóch obrazów, na których ten czarny ptak występuje. Pojawia się on także w historii sztuki.

Został on przedstawiony przez Bruegela, w jego dziele pod tytułem *Myśliwy na śniegu*. Jest to przykład XVI wiecznej ikonografii. Na krajobrazie tym nie widać słońca. Kruki tutaj siedzą na drzewach, albo krążą w przestrzeni. Po lewej stronie widać ludzi, którzy przypatrują się całej scenie. W oddali znajdują się przykryte śnieżnym puchem domy. Oraz czarne postacie ludzi. Za nimi znajdują się góry. Wszystkie pokazane tutaj elementy, i ludzie są szarawe. Można odnieść wrażenie, że to miejsce jest pełne smutku, że nie tętni ono życiem<sup>74</sup>.

---

<sup>72</sup> W. Hoffsummer, *op. cit.*, s. 45.

<sup>73</sup> W. Ochman, W. Banach, *Beksiński 2, Zdzisław Beksiński, op.cit.*, s.54

<sup>74</sup> R.M. Hagen, R. Hagen, *Bruegel. Dzieła wszystkie*, Wydawnictwo Taschen, Kolonia 2001, s. 63.

Innym przykładem wywodzącym się także z XVI wiecznej ikonografii, jest obraz Davida Teniersa pod tytułem. *Droga Krzyżowa*. W górnej części malowidła znajduje się sfera niebieska, po niej krążą ptaki z wyciągniętymi skrzydłami. Na malowidle tym są one porozmieszczane po całym nieboskłonie. W dolnej części malowidła znajdują się ludzie, część z nich pędzi na koniach, natomiast reszta wędruje na własnych nogach. Na malowidle tym, dostrzegamy ciemne kontury ludzkie, których twarze nie da się zobaczyć. Są one oddalone od reszty postaci. Kroczą one w przeciwnym od innych kierunku. Po prawej stronie obrazu na porośniętym wzgórzu dostrzegamy wisielca, natomiast za nim znajduje się natura. Znajduje się on dość daleko. Przed wzgórzem możemy dostrzec przyrodę<sup>75</sup>.

Ostatni przykład który chciała bym przedstawić, wywodzi się z XIX wiecznej ikonografii. Mam tutaj na myśli dzieło Vincenta van Gogha pod tytułem *Kruki nad łanem zboża*. Tło tego obrazu jest mało wyraźne. Jest ono podzielone, na dwa fragmenty. Jego górna część jest w kolorze niebieskim, co można odnieść do nieba, natomiast dolna część jest także jakby podzielona, po prawej jej stronie znajdują się kolory żółte układ ten przypomina zboże, natomiast lewa przypomina zarys dróżki. W centrum widzimy te czarne ptaki<sup>76</sup>.

---

<sup>75</sup> W. Łysiak, *Malarstwo Białego Człowieka Tom IV*, op. cit., s. 44.

<sup>76</sup> W. Łysiak, *Malarstwo Białego Człowieka Tom III*, op. cit., s. 28-29.



Zdzisław Beksiński, Obraz AA76, olej, płyta pilśniowa, 1976 (detal), 122 x 98 cm, Muzeum Historyczne w Sanoku, Galeria Z. Beksińskiego - ekspozycja stała (pracownia sanocka) <sup>77</sup>.

<sup>77</sup> <http://hosting1631786.az.pl/katalogmuzeum/katalogmuzeum/index.php/sztuka-wspolczesna/374-obraz-aa76> (dostęp 15.05.2017).

## Rozdział 3

### Tematy fantastyczne i erotyczne

W poprzednim rozdziale opisałam motywy, które występowały w jego dorobku malarskim. Ukazałam także jeden z najpopularniejszych tematów występujących w jego pracach. Był to mianowicie moment umierania, zakończenia swojego ziemskiego żywota na tym świecie. Jak z niego wynika śmierć była tutaj pokazywana pod różną postacią.

Ci którzy interesowali się jego kulturowym dorobkiem, niejednokrotnie zastanawiali się, jaki typ sztuki jest tutaj przedstawiany, jedni zaliczali go do gatunku artystycznego zwanego realizmem fantastycznym, inni uważali że mają do czynienia z abstrakcjonizmem aluzyjnym, inne grupy z kolei zaliczały go do surrealizmu albo ekspresjonizmu. Niestety bardzo ciężko jest to określić, dlatego że te prace są jego indywidualnym tworem<sup>78</sup>. Jeśli chodzi o kwestie przekazu, to także nie jest ona do końca znana.

Jak już wspomniałam powyżej, kierował się on tym co ujrzał w swojej głowie, nie do końca zastanawiał się co chciałby przekazać, poddawał się tej magicznej chwili nazywanej wena. Efekt końcowy był przez niego tak naprawdę nieznanym, nie był w stanie go przewidzieć. Oprócz tego, nie doszukiwał się on żadnych głębszych znaczeń w tym co wykreował. Jednakże my jako osoby, które nie specjalizują się w tych dziedzinach, które nie mają takiej twórczej inwencji, mamy prawo je odbierać, oraz interpretować według swoich własnych preferencji<sup>79</sup>.

Artysta niejednokrotnie podkreślał, że żaden przedmiot, ani żadna budowla, którą umieszcza na obrazie, nie jest nią w rzeczywistości.<sup>80</sup>

Jego dzieła oddziałują na każdego z nas. Każdy z nas ma wyobraźnię która działa, analizuje, i interpretuje sztukę na swój sposób. Każdy człowiek oglądając film, patrząc na rzeźbę, bądź obraz jest w stanie wyciągnąć swoje własne wnioski, i stworzyć ich własną interpretację, wszystko zależy od nas, od naszego sposobu patrzenia na rzeczywistość, oraz od tego poziomu na którym rozwinięta jest wyobraźnia<sup>81</sup>.

Artysta ten wykorzystuje w swoich pracach formy geometryczne. Prace te można porównać z twórczością Pabla Picassa. Ten rodzaj obrazów powstawał u Beksińskiego w

---

<sup>78</sup> Beksiński malarstwo, rysunek, grafika, fotografia, Agencja Artystyczna GAP, Kraków 2014, s. 10.

<sup>79</sup> Ochman W, Banach W, *Beksiński 2, Zdzisław Beksiński*, Wydanie I, Wydawnictwo Bosz Art., Olsznicza 2002, s. 12.

<sup>80</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005, op. cit.*, s. 306.

<sup>81</sup> *Ibidem*, s. 15.

latach pięćdziesiątych. Postacie są tutaj nieproporcjonalne, gdy się na nie spogląda można odnieść wrażenie, że są one w stanie rozpacz, oraz depresji. W takiej formie malarz ukazywał nie tylko ludzi, ale również i zwierzęta. Jednym z przykładów przedstawienia zwierzęcia w formie geometrycznej jest obraz który powstał w 1955 roku pod tytułem *Koń*<sup>82</sup>. W jego centrum dostrzegamy figurę zwierzęcia.

Oprócz śmierci, i geometrycznych form artysta ukazuje, także intymną sferę każdego z nas. Mam tutaj na myśli seksualność. Odkrywana jest ona tutaj przed nami bez żadnego wstydu, czy uprzedzenia. Każdy z nas ją posiada, jest ona ważną częścią ludzkiej egzystencji<sup>83</sup>.

Na jego obrazach widzimy nagie kobiety, i postacie je przypominające, są to zarówno żywe osoby, jak i te przypominające nam szkielety, one z kolei są ze sobą złączone w miłosnym uścisku, można odnieść wrażenie że stają się jednym ciałem, że stają się jedna osobą<sup>84</sup>.

Te przykłady możemy zobaczyć w pracach, które zostały stworzone na przełomie lat siedemdziesiątych. Ciała te często są wychudzone, jesteśmy w stanie dostrzec kręgosłup, kości, nogi, plecy, wszystkie te części z których ciało jest zbudowane, twarze są tutaj niewyraźne, ale te ciała znajdują się jakby w centrum<sup>85</sup>.

Oczywiście nie są one malowane tylko w taki sposób. Zdzisław Beksiński przedstawia także figury ludzkie na których widać długie włosy, szczupłą sylwetkę, piękną twarz, którą porównała bym do twarzy młodej bogini. Wszystkie kobiece walory są tutaj mocno podkreślone. Występuje tutaj także pewna irracjonalność, dlatego że tym kobietom często towarzyszą, nieistniejące w realnym życiu stwory. W tym przypadku można wyróżnić temat erotyki, oraz fantastyki<sup>86</sup>.

Sylwetka człowieka w nagiej pozie występuje często także w indywidualnej roli. Przedstawione są także sylwetki męskiego ciała, w erotycznej pozie, tutaj z kolei ciało jest doskonale wyrzeźbione, zarówno klatka piersiowa jak, i inne jego części są tutaj dokładnie

---

<sup>82</sup> *Ibidem*, s. 36-42.

<sup>83</sup> *Ibidem*, s. 17.

<sup>84</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>85</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 21.

odtworzone<sup>87</sup>. W tematyce tej artysta skupiał się przede wszystkim na przedstawieniu figury ludzkiej<sup>88</sup>.

Na tej stronie przedstawiłam tą intymną część, oczywiście oprócz niej możemy doszukać się następnej. Nazwałam ją sferą irracjonalną, dlatego że jest ona ściśle powiązana z tym czego nie możemy dostrzec w rzeczywistości, a co łączy się silnie z wyobrażeniami.

Potocznie nazywana jest ona fantastyką. Zdzisław Beksiński wykorzystuje wiele tych elementów w swoich pracach, i w magiczny sposób je łączy. Jest ich wiele. W sposób irracjonalny przedstawia on zarówno, budowle, osoby, stwory podobne do istoty ludzkiej, przedmioty codziennego użytku, jak i całe otoczenia<sup>89</sup>. Pozwolę sobie podać kilka przykładów w których ta fantastyka jest zawarta.

Pierwszy z nich wywodzi się z końca lat siedemdziesiątych. Tutaj pośród ciemno niebieskiej scenerii, znajduje się karykatura postaci. Jest ona ukazana w kolorach czerwieni. Siedzi ona na wielkim krześle. Na obrazie tym znajduje się także, i drugie krzesło. Są one olbrzymie<sup>90</sup>.

Jak już nazaczyłam w sposób nietypowy są przedstawiane budowle. Teraz pozwolę sobie podać jeden z takich przykładów. Budowla znajdująca się tutaj przypomina kościół. Jest ona umieszczona na pierwszym planie, jednakże jest na swój sposób nietypowa. Mamy tutaj do czynienia właśnie z tym przedstawieniem fantastyczności. Jest ona bowiem ukazana w jasnych kolorach na tle malowniczego nieba<sup>91</sup>.

Innym przykładem fantastycznego przedstawienia dzieła przez twórcę, jest łączenie ludzkiej figury z formą zwierzęcia<sup>92</sup>. Schemat we wszystkich tych pracach jest bardzo podobny. Człowiek zwykle dosiada zwierzę. Przykłady te pojawiały się między innymi w latach dziewięćdziesiątych XX wieku<sup>93</sup>.

---

<sup>87</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005, op.cit.*, s. 90.

<sup>88</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005, op.cit.*, s.72.

<sup>89</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005, op.cit.*, s. 210.

<sup>90</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005, op.cit.*, s. 184.

<sup>91</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005, op.cit.*, s. 234.

<sup>92</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005, op.cit.*, s. 142

<sup>93</sup> W. Banach, *Zdzisław Beksiński 1929-2005, op.cit.*, s.156.

## **Zakończenie**

Praca ta składała się z trzech rozdziałów. Pierwsza jej część skupiała się na artyście, oraz na najważniejszych faktach z jego życia. W drugiej części pracy przedstawiłam obrazy Zdzisława Beksińskiego, oraz dzieła innych malarzy. Przytoczyłam także kilka najistotniejszych definicji, wywodzących się z historii sztuki. W części trzeciej tej pracy przedstawiłam inne tematy, które występują w jego twórczości, była to fantastyka, i erotyka.

Jak wynika z przeprowadzonych przeze mnie poszukiwań, śmierć nie jest tematem który dominuje w jego twórczości. Pojawia się w niej także erotyzm, i fantastyka. Z niniejszej pracy wynika także, że motywy ukazane w jego pracach, nie są jego indywidualnym tworem.

## Bibliografia

- Ałpatow M., *Historia sztuki tom IV, Sztuka XVIII i XIX wieku*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1968.
- Banach W., *Foto Beksiński*, Wydawnictwo Bosz, Olaszyn 2011.
- Banach W., *Zdzisław Beksiński 1929-2005*, pod red. J. Kułakowska-Lis, Wydawnictwo Bosz, Olszany 2011.
- *Beksiński malarstwo, rysunek, grafika, fotografia*, Agencja Artystyczna GAP, Kraków 2014.
- Berti L., Rosci M., *Sztuka świata. Tom 5*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2001.
- Białostocki J., *Sztuka cenniejsza niż złoto*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Bianco D., *Bruegel. Klasycy sztuki Tom 34*, Wydawnictwo Rzeczpospolita, Warszawa 2006.
- de Rynck P., *Jak czytać malarstwo. Rozwiązywanie zagadek, rozumienie i smakowanie dzieł dawnych mistrzów*, tłum. P. Nowakowski, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2005.
- Eco U., *Historia Piękna*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2007.
- Giorgi R., *Aniołowie i demony. Leksykon historia, sztuka, ikonografia*, Wyd. I, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2005, 2007.
- Gombrich E.H., *O sztuce*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1997.
- Grzebałkowska M., *Beksińscy Portret Podwójny*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2016.
- Hagen R.M, Hagen R., *Bruegel. Dzieła wszystkie*, Wydawnictwo Taschen, Kolonia 2001.
- Hoffsummer W., *Leksykon dawnych i nowych symboli*, tłum. A. Makowska, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2001.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych, i zwrotów obcojęzycznych*, Wydawnictwo Rytm, Warszawa 2007.
- Kulasiewicz R., *Słownik symboli literackich*, Wydawnictwo Printex, Białystok 2000.
- Łysiak W., *Malarstwo Białego Człowieka Tom I*, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 1997.



- Łysiak W., *Malarstwo Białego Człowieka Tom III*, Wydawnictwo Andrzej Frukacz Exlibris, Warszawa 1998.
- Łysiak W., *Malarstwo Białego Człowieka Tom IV*, Wydawnictwo Andrzej Frukacz Exlibris, Warszawa 1998.
- Łysiak W., *Malarstwo Białego Człowieka Tom VI*, Wydawnictwo Andrzej Frukacz Exlibris, Warszawa 1999.
- Malinowski J., *Malarstwo Polskie XIX wieku*, Wydawnictwo Dig, Warszawa 2005.
- Nyczek T., *Zdzisław Beksiński*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1989.
- Ochman W, Banach W., *Beksiński 2, Zdzisław Beksiński*, Wydanie I, Wydawnictwo Bosz Art., Olasznica 2002.
- Rzempińska M., *Siedem wieków malarstwa europejskiego*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1986.
- *Słownik symboli. Symbole ze wszystkich lektur. Przyjazne i przystępne omówienia. Punktowane na maturze*, pod red. A. Grzesik, P. Jabłońska, A. Nawrót., Wydawnictwo Greg, Kraków 2005.
- *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, pod red. K. Kubalska- Sulikiewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Weiss W., *Tomek Beksiński. Portret prawdziwy*, Wydawnictwo Vesper, Poznań 2016.
- Witz I., *Oko i dłoń malarza*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 1969.

#### **Źródła internetowe**

- Dmochowski Gallery.net,  
[http://beksiński.dmochowskigallery.net/galeria\\_karta.php?artist=1&picture=2235](http://beksiński.dmochowskigallery.net/galeria_karta.php?artist=1&picture=2235) (dostęp 15.05.2017).
- Galeria Beksiński , *Zdzisław Beksiński Biografia*, <http://beksiński.eu/pl/biografia/> (dostęp. 02.03.2017) .

- Gazeta.pl Wiadomości, Błażej Grygiel TOK FM , *Pięć lat temu zginął Zdzisław Beksiński*, [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7585330,Piec\\_lat\\_temu\\_zginal\\_Zdzislaw\\_Beksinski.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7585330,Piec_lat_temu_zginal_Zdzislaw_Beksinski.html) (dostęp. 12.03.2017).
- Korso Sanockie.pl, Muzeum Historyczne w Sanoku, *18 rocznica śmierci Zofii Beksińskiej*,
- Muzeum Historyczne w Sanoku, Katalog Zbiorów, *Obraz AA72*, <http://hosting1631786.az.pl/katalogmuzeum/katalogmuzeum/index.php/sztuka-wspolczesna/693-obraz-aa72>, (dostęp 15.05.2017).
- Muzeum Historyczne w Sanoku, Katalog Zbiorów, *Obraz XY39*, <http://hosting1631786.az.pl/katalogmuzeum/katalogmuzeum/index.php/sztuka-wspolczesna/450-obraz-xy39> (dostęp 15.05.2017).
- Muzeum Historyczne w Sanoku, Katalog Zbiorów, *Obraz AA71*, <http://hosting1631786.az.pl/katalogmuzeum/katalogmuzeum/index.php/sztuka-wspolczesna/694-obraz-aa71> (dostęp 15.05.2017).
- Muzeum Historyczne w Sanoku, Katalog Zbiorów, *Obraz AA76*, <http://hosting1631786.az.pl/katalogmuzeum/katalogmuzeum/index.php/sztuka-wspolczesna/374-obraz-aa76> (dostęp 15.05.2017) .
- Muzeum Historyczne w Sanoku, Katalog Zbiorów, *Obraz AA78*, <http://hosting1631786.az.pl/katalogmuzeum/katalogmuzeum/index.php/sztuka-wspolczesna/373-obraz-aa78> (dostęp 15.05.2017).
- Onet Kultura, *Beksińscy. Portret podwójny : historia dwóch niezwykłych jednostek*, <http://ksiazki.onet.pl/beksinscy-portret-podwojny-historia-dwoch-niezwyklych-jednostek/zl942> (dostęp 14.04.2017) .
- Tatur J., *Danse Macabre – Taniec Śmierci*, <http://www.travelandarts.com/2015/10/danse-macabre-taniec-smierci.html> (dostęp 08.05.2017).
- Tomasz Beksiński [https://histmag.org/grafika/2016\\_articles/beksinski/1.JPG](https://histmag.org/grafika/2016_articles/beksinski/1.JPG) (dostęp 08.08.2017).
- <http://www.korsosanockie.pl/wiadomosci/391,18-rocznica-smierci-zofii-beksinskiej> (dostęp 14.03.2017).
- Zdzisław Beksiński, <https://gpkt.files.wordpress.com/2008/03/autorbeksinski.jpg> (dostęp 08.08.2017).

- Zofia Beksińska,

[http://www.korsosanoockie.pl/data/articles/s4\\_18\\_rocznica\\_smierci\\_zofii\\_beksinskiej\\_.jpg](http://www.korsosanoockie.pl/data/articles/s4_18_rocznica_smierci_zofii_beksinskiej_.jpg)